



**GRZEGORZ BROŻEK**

redaktor wydania

Odejsie Jana Pawła II do domu Ojca pobudziło wielu do refleksji, także zmiany dotychczasowego życia. Obchodząc pierwszą rocznicę śmierci wielkiego Papieża, trzeba nam się zastanawiać, czy nie zaprzeczamy tego dobra, którego byliśmy świadkami, czy jesteśmy i w jaki sposób wierni testamentowi Jana Pawła II. O tym, co zostało z tamtego czasu, piszemy na str IV–V.

## ZA TYDZIEŃ

- GDZIE OWCE TAM I PASTERZE, czyli duszpasterstwo emigracyjne
- SKARBY cysterskiego piśmiennictwa
- PIŁKA NOŻNA PO KATOLICKU, turniej KSM-u
- MAŁY JUBILEUSZ Diecezjalnego Biura Pielgrzymkowego
- Wiosna na RYNKU PRACY
- Panorama parafii: WIETRZYCHOWICE

Rodzina Szkół Jana Pawła II

## W trosce o wychowanie

23 marca w Gródku nad Dunajcem odbyło się I Diecezjalne Spotkanie Szkół im. Jana Pawła II.

Spotkaniu przewodniczył bp Władysław Bobowski. „Celem naszego spotkania jest nie tylko integracja i nawiązanie wzajemnych kontaktów, ale podjęcie wspólnej pracy nad wypełnieniem, w pracy wychowawczej, testamentu Jana Pawła II” – deklaruje jedna z organizatorek spotkania Halina Węgrzyn, dyr. SP nr 21 w Nowym Sączu. Praca wychowawcza, czyli formacyjna, w tych szkołach koncentruje się wokół postaci Jana Pawła II. „On kieruje nasz wzrok ku pięknemu człowieczeństwu i dojrzałemu chrześcijaństwu. Do tego chcemy wychowywać naszych uczniów” – mówi Tomasz Wietecha, dyr. Gimnazjum im. Jana Pawła II w Jadownikach koło Brzeska. Jak przypomniał bp Wiktor Skworec w przesłaniu do uczestników spotkania, dyrektorów szkół im. Jana Pawła II, polska szkoła jest zobowiązana



GRZEGORZ BROŻEK

na do tworzenia odpowiednich warunków dla chrześcijańskiej formacji uczniów. „Fakt, że na terenie diecezji tarnowskiej wielu szkołom patronują święci, błogosławieni, jak i postacie ważne dla wspólnoty Kościoła, jest szansa do wypracowania modelu polskiej szkoły, która upodobiłaby się do modelu szkoły katolickiej” – pisze Biskup tarnowski, jednocześnie podsuwając listę moż-

**Pierwszemu spotkaniu diecezjalnej Rodziny Szkół Jana Pawła II przewodniczył bp Władysław Bobowski**

liwych, praktycznych i wspólnych działań. Są wśród nich m.in. praca – w ramach diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II – na rzecz wypracowania modelu szkoły, w którym podniesie się jakość kształcenia, wzrośnie bezpieczeństwo i wpływ rodziców na to, co dzieje się w szkole. W naszej diecezji jest 57 szkół, które noszą imię wielkiego Papieża.

GB

## ULICZNA PAMIĘĆ



KS. ANDRZEJ TUŁEK

Szesnaście lat temu odszedł do domu Ojca abp Jerzy Karol Ablewicz. Pasterzował w Kościele tarnowskim w latach 1962–1990. Posługę starał się pełnić z oddaniem, w myśl swego biskupiego hasła, które nawiązywało do wielkoczwartkowego gestu Jezusa: *lavare pedes* (umywać nogi). Zmarł 31 marca, na wiosnę, podobnie jak Jan Paweł II, z którym abp. Jerzego Karola łączyła zażyła przyjaźń. Teraz ze sługą Bożym przebywa w niebie. Ciekawe, co sobie myśli, spoglądając z niebieskiego okna na tarnowską promenadę noszącą jego imię? Patrząc z ziemskiej perspektywy na ulicę, którą mieszkańcy stolicy diecezji opatrzyli

**Ulica abp. Jerzego Ablewicza w Tarnobrzegu**

imieniem swego dawnego pasterza, można by sądzić, że ich wdzięczna pamięć jest krótka, dziurawa i peryferyjna.

## Sanktuarium ciszy i pokory

**TARNÓW.** Bazylika katedralna – miejsce szczególnego kultu Matki Bożej Bolesnej – dekretem biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca została wyniesiona do rangi sanktuarium. „Jest to przede wszystkim potwierdzenie czci, jaką Matka Boża w »tarnowskiej Piecie« odbiera od ponad stu lat – mówi ks. prał. Stanisław Salaterski, proboszcz katedralnej parafii. Wierni chętnie i licznie modlą się przed katedralną Pietą (na zdjęciu). Parafia posiada ponad 300 świadectw otrzymanych łask. Ludzie proszą Maryję o pomoc, zwłaszcza w problemach alkoholowych.



BEATA MAŁEC-SUWARA

## Obywatelsko wyróżnieni



UM NOWY SĄCZ

**NOWY SĄCZ.** Gimnazjum nr 2 im. Urszuli Kochanowskiej znalazło się w gronie 29 szkół w Polsce najlepiej realizujących program Edukacji Obywatelskiej. W projekcie wzięło udział 700 polskich placówek oświatowych. Wyróżnienie przyznało Ministerstwo Edukacji i Nauki. Do Warszawy po odbiór nagrody pojechała delegacja (na zdjęciu) w składzie: dyr. Joanna Wituszyńska, nauczyciele: Alicja Gałęziowska i Ewa Słupek oraz uczniowie: Michał Jawor i Medard Urban.

## Pożegnanie zimy

**TUCHÓW.** Pierwszego dnia wiosny grupy młodzieży m.in. z Tarnowa, Trzemeskiej Góry, Jodłówki Tuchowskiej i Lichwina spotkały się w Tuchowie nad Białą, by definitywnie pożegnać zimą. Każda z nich przyniosła przygotowane przez siebie marzanny. Najważniejszy moment „topienia zimy” poprzedził konkurs na najoryginalniejszą „słomianą panią”. Młodzi z tarnowskiego Pałacu Młodzieży przyodziali swoją towarzyszkę szarfą z napisem: Miss „Ptasia Grypa” (na zdjęciu).



EWA KROPIOWSKA

## Pomocna dłoń Krzyża

**SZARWARK.** 17 marca w kościele pw. św. Andrzeja Boboli odprawiono nabożeństwo Drogi Krzyżowej, przygotowanej przez uczestników i terapeutów Warsztatów Terapii Zajęciowej, działających przy Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełno-sprawnych „Pomocna

Dłoń” z Dąbrowy Tarnowskiej. Rozważaniom towarzyszyły eksponowane symbole: obraz *Ecco Homo* (na zdjęciu), Krzyż Jerozolimski, stuła kapłańska, leki, chusta św. Weroniki. Składano je na krzesłach pokrytych błękitnym płótnem i rozstawionych na środku kościoła.



ARCHIWUM IGN

## „Dla Jego bolesnej męki”

**SĄDECKA GRUPA O. PIO.** 18 marca członkowie największej na świecie Sądeckiej Grupy Modlitwnej o. Pio przeżywali wielkopostny dzień skupienia. Rozpoczął się on Koronką do Bożego Miłosierdzia w nowosądeckiej parafii pw. św. Rocha, a zakończył Mszą św. w kościele parafialnym w Biegonicach.

6-kilometrową trasę między świątyniami uczestnicy pokonali pieszo, odprawiając nabożeństwo Drogi Krzyżowej (na zdjęciu). Modlitwne rozważania, wprowadzające w zrozumienie sensu ofiary i cierpienia, napisał dotknięty chorobą, która przykuła go do łóżka, ks. Michał Kotra, rezydent w domu św. Józefa w Tarnowie.



ARCH. SĄDECKIEJ GRUPY O. PIO

Głodnych nakarmić

## Solidarnie

Ponad 400 ton żywności, pochodzącej z UE, rozdaje ubogim diecezjalna Caritas.

„Dla wielu ludzi ta żywność jest autentyczną i całkowicie bezpłatną pomocą” – mówi ks. dr Leszek Rojowski, wicedyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. W tym roku program rozpoczął się pod koniec lutego, kiedy do magazynów Caritas przyjechały pierwsze transporty. „To było prawie 16 ton makaronu i 24 tony mąki. Z magazynu poszczególne parafie odbierały te produkty i organizowały dystrybucję u siebie” – dodaje Jerzy Pikul, koordynator projektu z diecezjalnej Caritas. Poza mąką i makaronem do potrzebujących trafią ponadto: ser żółty i topiony, mleko w kartonach, cukier, kasza i ryż. „Pomoc ta za naszym pośrednictwem trafi do wszystkich parafii, które zgłosiły chęć uczestnictwa w programie. W tym roku rozdamy ponad 400 ton produktów spożywczych” – informuje ks. Rojowski. 400 ton to – mówiąc obrazowo – co najmniej 20 wielkich, tironskich nacze. W ubiegłym roku odbiorcami rozdanej przez Caritas żywności było ponad 35 tys. osób. Realizacja tegorocznego projektu zakończy się ostatniego dnia października

GB



20 marca końcówkę żywności z pierwszej partii odbierały ostatnie parafie

GRZEGORZ BROŻEK

XXI Światowy Dzień Młodzieży

## Święto młodego Kościoła

Po raz 21. we wszystkich diecezjach świata młodzież spotka się w Niedzielę Palmową na swoim święcie. Także w Tarnowie.

Wyznaczone przez Benedykta XVI hasło tegorocznego dnia brzmi: „Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce” (PS 119,105). „Drody młodzi, wzywam was, byście osiągnęli zażyłość z Biblią, trzymali ją w zasięgu ręki, ażeby była dla was niczym kompas, wskazujący drogę, którą należy iść. Czytając ją, nauczycie się poznawać Chrystusa” – pisze w orędziu do młodzieży Ojciec Święty. Do Tarnowa od lat przybywa tego dnia około 2 tys. młodych. „Staramy się zachęcać przede wszystkim duszpasterzy, aby oni postarali się umożliwić młodzieży dotarcie na to spotkanie, bo to ich dzień, dzień wspólnoty młodego Kościoła, święto młodzieży” – mówi s. Anna Godek, z diecezjalnego duszpaster-

**Światowy Dzień Młodzieży w stolicy diecezji to także okazja spotkania z Pasterzem lokalnego Kościoła.**  
Na zdjęciu **Niedziela Palmowa 2005 r.**



stwa młodzieży. W czasie spotkania ewangelizacyjnego młodzi będą rozważać skierowane do nich przez papieża Słowo Boże. Otrzymają też od organizatorów tekst orędzia papieskiego. „Młodzież chętnie bierze udział w tym dniu, bo z jednej strony to chyba jedyna okazja spotkania się z rówieśnikami z różnych stron diecezji. Poza tym we wspólnocie 2 tysięcy ludzi ma się poczucie tego, że bierze się udział w czymś wielkim” – mó-

wi Basia Kawula, która pomaga w organizacji diecezjalnych obchodów ŚDM. „Warto młodym ciągle przypominać, że jest Bóg, który ich kocha, i pragnie ich dobra” – dodaje s. Anna.

Program Światowych Dni Młodzieży w Tarnowie:

■ 11.00 – na tarnowskim rynku spotkanie ewangelizacyjne poprowadzi diakonia muzyczna z Bielska-Białej

■ 13.15 – Msza św. w katedrze pod przewodnictwem bp. Wiktora Skworca. Po Mszy św. – agapa, posiłek na rynku oraz niezapomniane eucharystyczne. **GB**

Szkoła uczuć

## Na film z tatą

Odzew na najnowszą kinowo-familijną inicjatywę Szkoły Nowej Ewangelizacji przeszedł najsmielsze oczekiwania.

W tarnowskim kinie „Marzenie” 19 marca, w patronalne święto nie tylko Szkoły, ale i wszystkich ojców, odbyło się spotkanie połączone z projekcją filmu Adama Shankmana „Szkoła uczuć”. Film jest wzruszającą opowieścią o miłości i relacjach między ludźmi, także o tych między dziećmi a rodzicami. Wejście do kina było bezpłatne, jeśli na seans przyszło się w towarzystwie swojego taty. Na akcję z ogromnym zainteresowaniem zareagowali nie tylko ojcowie. Do kina przy-

szły całe rodziny. Stowarzyszenie SNE istnieje w Tarnowie już od 5 lat. „Zawarte w jego nazwie wyrażenie »nowa ewangelizacja« – wyjaśnia Beata Stach, prezes zarządu SNE – zostało zaprzęgnięte z nauczania Jana Pawła II. Znaczy ono tyle, że staramy się

**Akcja SNE zgromadziła nie dwa, ale trzy pokolenia widzów**

Dobłą Nowinę o Jezusie przekazywać za pomocą nowych środków i metod”. Te nowe środki to m.in. pantomima, śpiew, taniec, plakat. Członkowie SNE posługują się również filmem. Tak było w ostatnim projekcie „Tato, chodź ze mną do kina”. **BS**



BEATA MALEC-SUMARA

Sonda

**NIE SPOTKANY,  
A BLISKI**

KAMIL PITEK  
UCZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
W ŁOPONIU



– Pamiętam Ojca Świętego z telewizji, przygarbionego i niemającego nawet sił, by mówić.

Nauczał Polaków, jak kochać i ufać Bogu. Był otwarty wobec ludzi, potrafił przebaczyć nawet temu, który chciał go zabić. Był podporą duchową dla całego świata.

KAMILA KUBOŃ  
UCZENNICA PUBLICZNEGO  
GIMNAZJUM W WOJNICZU



– Swoją postawą i posługą ukazał prawdziwe oblicze osoby oddanej Bogu. Ojciec Święty posiadał dar jednoczenia ludzi. Tam, gdzie się pojawiał, sięł dobro, miłość i pokój. Choć nigdy nie miałam okazji go spotkać, to kiedy myślę o nim, ogarnia mnie entuzjazm i wiara.

KLAUDYNA HEBDA  
UCZENNICA III LO W TARNOWIE



– „Nie bój się”. Nie bój się wierzyć, kochać, myśleć, nie lękaj się być chrześcijaninem, człowiekiem. To przesłanie ukazuje, jak ważna jest dzisiaj świadomość własnej wiary, kultury, tożsamości, ukazuje, że najistotniejszą wartością jest i będzie godność człowieka. Szczególnie cenna jest dla mnie nauka, którą głosił życiem, że każdy zawsze i wszędzie może realizować przesłanie Ewangelii oraz to, że nienawiść można zwyciężyć tylko miłością. Takie pozytywne przesłanie jest nam, młodym, bombardowanym przez nihilizm, pesymizm, konsumpcjonizm, bardzo potrzebne.

# Czas owoc

**Ta rocznica jest nam  
dlatego tak bliska,  
bo utraciliśmy  
wtedy Ojca.**

tekst

**BEATA MALEC-SUWARA**

**J**an Paweł II był papieżem przez 9665 dni. Przez ten czas beatyfikował i kanonizował więcej osób niż jakkolwiek inny papież. W I rocznicę śmierci Ojca Świętego, biskup tarnowski Wiktor Skworec wzywa diecezjan do jeszcze gorętszej modlitwy o beatyfikację Papieża Polaka. „Każdy z nas miał z osobą Jana Pawła II relacje bardzo osobiste, relacje ojcowskie i dlatego rocznica jego śmierci jest nam tak bliska, bo utraciliśmy wtedy Ojca” – podkreśla Pasterz Kościoła tarnowskiego.

**Doskonale pamiętamy**

wręcz nieprawdopodobne akty jednoczenia w czuwaniu i modlitwie, spowodowane odejściem Jana Pawła II. Byliśmy świadkami wielu wspaniałych deklaracji i postanowień. Wprawdzie nie wszystkie przetrwały próbę czasu, co nie zmie-

nia faktu, że postać Papieża Polaka przewartościowała życie bardzo wielu ludzi. „Sama jego śmierć pobudziła do refleksji i zastanowienia – mówi ks. Wiesław Piotrowski, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego tarnowskiej kurii – Owoce tego są widoczne. Wiele rodzin się pojednało. Wielu uregulowało swoje relacje z Bogiem”. Ie było nawróceń, nie wiadomo. To zdołały zarejestrować jedynie konfesjonały.

**Pozwólcie mi iść  
do domu Ojca**

To były ostatnie słowa, jakie wyszeptał na ziemi Papież Polak. Jego odejście przypomniało nam o tym, że śmierć jest jedynie przejściem na drugą stronę życia. Taka perspektywa pozwala wpływać istotnie na podejście do wielu rzeczy. Ks. Jerzy Berdychowski, prezes Tarnowskiego Hospicjum Domowego, zwraca uwagę na to, jak ważny jest moment przygotowania się do odejścia. Przypomina, że umierający Ojciec Święty cały czas trzymał za rękę swego osobistego sekretarza abp. Stanisława Dziwisza. „To ogromnie ważne, aby być blisko osób, które odchodzą. One tego bardzo potrzebują – mówi ks. Berdychowski. To czas rozmowy o rzeczach ważnych, spokojnego, godnego pożegnania. Dzięki temu okres żałoby również jest inny. Nie ma rozpacz.



Oczywiście smutek spowodowany brakiem pozostanie, ale towarzyszy mu spokój”.

**Ojciec Święty,  
dopomóż mi,**

aby moje życie było lepsze niż dotychczas – prosi Irena Klich z Nieczajny Górnej, wierząc mocno, że Jan Paweł II jest nadal z nami, patrzy na nas z domu Ojca. Wielu w spontanicznym porwywie serca powzięło postanowienie, by krok po kroku zmieniać swoje życie, realizować wskazania Ojca Świętego „Myślę, że teraz jest ważne – mówi Irena – by nie pozostać tylko w sferze emocji, żalu po odejściu Jana

**Rok temu,  
w niedzielę  
3 kwietnia, pod  
Ołtarz Papieski  
w Starym Sączu  
przybyło 25 tys.  
wiernych**



# obrania



KS. ANDRZEJ TURK

**Lampki, którymi żegnano Papieża Polaka pod jego pomnikiem w Tarnobrzegu, nie gasły bardzo długo**

Pawła II, ale robić coś więcej. Po emocjach jest odpowiedni czas na refleksję, pogłębianie znajomości nauczania papieskiego.

I choć te emocje zawsze we mnie będą – Ojciec Święty jest dla mnie kimś ogromnie bliskim – to wiem, że nie mogę poprzestać na uczuciach”.

## Po śmierci Papieża

pojawiło się wiele inicjatyw, które miały wzmocnić i uczynić żywą naszą diecezjalną pamięć o nim. W każdej parafii zazwyczaj w pierwszą sobotę miesiąca wierni gromadzą się na modlitwach w intencjach Ojca Świętego, prosząc o jego rychłe wyniesienie na ołtarze. Tak dzieje się choćby w kościele bł. Karoliny w Tarnobrzegu. Rzesze wiernych witały niegdyś na tym placu Jana Pawła II – i rzesze żegnały go tutaj w ubiegłym roku, kiedy przestępował próg wieczności. W Nowym Sączu natomiast idea głębszego poznawania myśli i

kontynuacji w wymiarze lokalnym dzieła Jana Pawła II zrodziła Inicjatywę Społeczną „Sercem Budowane”. W jej ramach drugiego dnia każdego miesiąca organizowane są spotkania, których cykl nosi nazwę „Nie zapomnijcie o mnie”. „Zawsze przychodzi przynajmniej 200 osób, nie tylko starszych, ale także młodzieży i dzieci – mówi ks. Jan Siedlarz, proboszcz nowosądeckiej parafii pw. św. Kazimierza. Stały trzon spotkań to Msza św. w intencji beatyfikacji Ojca Świętego, wykład, na który zapraszamy osoby przybliżające nauczanie Jana Pawła II, Apel Jasnogórski, a na zakończenie o 21.37 śpiewamy »Barkę«”.

## Diecezjalne obchody

I rocznicy śmierci Jana Pawła II odbywają się w dwóch miastach: Tarnobrzegu i Starym Sączu. We wszystkich parafiach naszej diecezji 2 kwietnia będzie szczególnie ważnym dniem. „Nie chcemy, aby obchodzenie tej rocznicy oparte było tylko na emocjach, ale przede wszystkim pragniemy zwrócić uwagę na treści, które Jan Paweł II pozostawił, i przywoływać je – podkreśla ks. Wiesław Piotrowski. – Istotą jest jego wezwanie, abyśmy zbliżyli się do Boga, abyśmy byli ludźmi coraz bardziej dojrzałymi w wierze. W niektórych parafiach w tym dniu rozpoczyna się rekolekcje wielkopostne. To też wymowny znak. Wielu rekolekcyjistów deklaruje, że konferencje będą osnute wokół nauczania Papieża Polaka. Z pewnością okazją do refleksji nad sensem własnego życia, w kontekście świadectwa i myśli Jana Pawła II będzie bardzo dużo”. „Obecny czas owocowania pontyfikatu Papieża Polaka – dodaje ks. Tadeusz Sajdak, dyr. Diecezjalnego Centrum Pielgrzymowania w Starym Sączu – zależy całkowicie od nas”.

## PIERWSZA ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II

■ **Tarnobrzeg, 1–2 kwietnia 2006r.**  
**Sobota, 1.04.2006**

Bazylika katedralna  
18.00 – Msza święta i nabożeństwo pierwszosobotnie

19.30 – misterium „Non omnis moriar...” („Nie wszystek umrę...”) pamięci Jana Pawła II w wykonaniu Tarnobrzegskiej Orkiestry Kameralnej oraz dwóch tarnobrzegskich chórów: „Puellae Orantes” i „Pueri Cantores Tarnobrzegenses”

Muzeum Diecezjalne  
19.00 – otwarcie wystawy

■ **Niedziela, 2.04.2006**

Bazylika katedralna  
17.00 – Gorzkie Żale

18.00 – Droga Krzyżowa z lampionami ulicami miasta (pl. Katedralny, ul. Kapitulna, pl. Rybny, ul. Wałowa, ul. Lwowska, ul. Słoneczna, al. Jana Pawła II, ul. abp. J. Ablewicza) do kościoła pw. bł. Karoliny Kózkówny  
Kościół pw. bł. Karoliny  
20.00 – Msza św. pod przewod-

nictwem biskupa tarnobrzegskiego Wiktora Skworca

21.37 – Modlitwa o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II

■ **Stary Sącz, 2 kwietnia 2006r.**

Ołtarz Papieski  
Otwarcie nowej ekspozycji w Sali Pamięci

15.00 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

16.00 – Msza św. o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II pod przewodnictwem biskupa tarnobrzegskiego Wiktora Skworca

19.00 – Biały Marsz z Nowego Sącza

20.30 – „Nie lękajcie się być świętymi” – program upamiętniający pontyfikat Jana Pawła II przygotowany przez zespół artystyczny działający przy parafii pw. św. Elżbiety i I LO w Starym Sączu

21.00 – Tajemnice światła – Różaniec papieski w intencjach Ojca Świętego  
21.37 – Znak jedności – „Barka”



**MOIM  
ZDANIEM**

**KS. STANISŁAW DUTKA**

proboszcz parafii pw. bł. Karoliny  
w Tarnobrzegu

Wielkie uczucia, które wywołał czas śmierci i pogrzebu Jana Pawła II, były czymś oczywistym – odszedł jednak nasz ojciec. Nie można jednak zatrzymać się tylko na emocjach i dopuścić do tego, aby wpływ czasu osłabił w nas pamięć naszego Papieża. Trzeba wciąż wglębiać się w ten wielkopomny pontyfikat, celebrować pamięć życia i śmierci Papieża Polaka. Staramy się, aby Jan Paweł był żywo obecny na placu, po którym ongiś stąpił, a który teraz nosi jego imię. Regularnie odprawiamy papieskie apele, gorąco modlimy się o wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego. Czynnymi wszystkim, aby licznym gościom i pielgrzymom, którzy indywidualnie lub wspólnotowo przybywają do naszego papieskiego kościoła, ułatwiać kontakt z myślą i osobą Jana Pawła II.

Humor na europejskim poziomie

## EU/RO-zrywka

Gdzieś w Europie, a dokładnie w Wojniczu przy ul. Tarnowskiej, istnieje klub – Europejski Klub Czynnego Nonsensu.

Klub owiany jest tajemnicą. Jej rąbka uchyla klubowy Regulamin, do którego udało nam się dotrzeć:

§ Klub znajduje sens swojego istnienia w krzewieniu kultury europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji uprawiania czynnego nonsensu w najnowszej historii oraz prawodawstwie. § Członkowie Klubu zobowiązani są do propagowania czynnego nonsensu poprzez ironię, autoironię, poczucie hu-

**Samo wejście do siedziby tajemnego związku może przyprawić o małe tremendum**

moru, kultywowanie paradoksów i aporii. § Członkowie zrzeszeni w Klubie dzielą się na Członków Kapituły i Członków Zwykłych. Kapituła liczy 12 Członków, liczba Członków Zwykłych nie jest ograniczona. § Od osoby ubiegającej się o przyjęcie do Klubu wymaga się udokumentowania popełnienia przynajmniej raz w życiu czynu zasługującego na miano nonsensu lub poświadczenia takiego czynu przez dwóch świadków. §

Z udokumentowania popełnienia nonsensu zwolnieni są politycy oraz feministki. § Członkowie zobowiązani są do opłacania składek w wysokości jednej monety w dowolnej walucie europejskiej. Za taką walutę nie uznaje się euro. § Klub jest związkiem tajemnym, a więc o przynależności do Klubu obowiązuje milczenie. Naruszenie tajemnicy nie będzie karane w żaden sposób. § Wyboru Prezydenta Klubu dokonują Członkowie Kapituły wzorem demokratycznym, czyli zwykłą większością głosów osób nieobecnych. § Nie przewiduje się możliwości ani procedury wystąpienia z szeregow Klubu, a jedynie przejście w stan spoczynku, które usprawiedliwione jest wraz z chwilą śmierci Członka. ■



BEATA MALEC-SUWARA

### WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



czy jest w nas dość determinacji, by ujrzeć Jezusa. Aby do tego doszło, powinniśmy realizować w życiu „prawo ziarna”, o którym mówi Jezus: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne”. Dla którego więc życia jesteśmy gotowi poświęcić więcej troski, dla teraźniejszego, czy wiecznego?

**Ks. ZBIGNIEW ADAMEK**

Elektroniczny pies

## Chip i Azor

Urząd Miasta Nowego Sącza podpisał umowę z jedną z miejscowych lecznic, na podstawie której sądeckie psy mają bezpłatnie wszczepiane transpondery (czipy).



BEATA MALEC-SUWARA

**Mały czip, a taka wielka duma**

Ma to przede wszystkim zniwelować problem bezpieczeństwa psów. Bazę danych obejmującą zaczipowane zwierzęta znaleźć można na stronie internetowej miasta w dziale „Komenda Miejska Straży Miejskiej”, jak również w ogólnopolskiej bazie „PODAJ ŁAPE®”. Elektroniczny pies jest zarejestrowany w Europejskim Systemie Baz Danych

z siedzibą w Brukseli. Teraz Azor może czuć się w pełni komfortowo. Jest zaczipowanym członkiem Unii Europejskiej. **BS**

Pałące pragnienie wiosny

## Jak Filip z konopi

Z ogniem igrzać nie wolno, ale rozgrzewających wyobrażeń sytuacji nie brakuje.

Burmistrz Dębicy opublikował 14 marca apel w sprawie niewypalania traw. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że – w czasie publikacji apelu – zalegającą powłokę śnieżną wzbogaciła nowa, kilkucentymetrowa warstwa pudru, a temperatura na zewnątrz utrzymywała się permanentnie poniżej zera. Burmistrza zwiódł pewnie

kalendarzowa rutyna. „Zwykle z takimi apelami występowaliśmy w marcu, ale w tym roku, z uwagi na zalegający śnieg, pierwsze tego typu zagrożenia wystąpią pewnie najwcześniej na początku kwietnia i wtedy będziemy zwracać ludziom na to uwagę” – mówi starszy kapitan Paweł Motyka, rzecznik sądeckiej Straży Pożarnej. Bo też o skuteczności apelu można mówić, kiedy dotyka konkretnego, aktualnego, by nie rzec pałącego, problemu. **JP**

**Prędzej czy później wiosna przyjdzie, a wraz z nią znów pojawi się problem wypalania traw**



GRZEGORZ BROŻEK

## Kultura miłości

## Placki św. Józefa

Parafialny odpust to jedna z lepszych okazji, aby – poza świętowaniem – uczynić więcej dobra niż zwykle.

Z takiego założenia wychodzi m.in. podtarnowska parafia Pogórska Wola. „Od 5 lat wspólnotowe i rodzinne odpustowe świętowanie łączymy z gestem pomagania innym. Wrazem tego są rozprowadzane w odpust przez parafialną Caritas »placki św. Józefa«” – mówi ks. Kazimierz Fąfara, proboszcz parafii. Panie z Caritas, które zwykle same piekły ciasta, w tym roku poprosiły parafię o pomoc. „Dzięki wspólnej pracy będziemy mieć nie 60, jak zazwyczaj bywało,

ale co najmniej 100 paczek z domowymi wypiekami. Ludzie chętnie je kupują, bo wiedzą, że dochód idzie na dobry cel, na wsparcie najbardziej potrzebujących w naszej parafii, rodzin wielodzietnych i dotkniętych bezrobociem” – mówi Teresa Sztorc, szefowa parafialnej Caritas. Justyna Siemek na dyżur Caritas przyniosła przekładaniec jabłkowy. „Zawsze też kupujemy »placki św. Józefa«” – opowiada. „Istotny jest dochód, który pozwala pomagać innym, ale ważniejsze jest, że niemal każdy w jakiś sposób ma udział w czynionym wspólnie dobru. To jest małe budowanie kultury miłości” – dodaje Teresa Sztorc. **GB**

**Przed odpustem członkowie Caritas mieli sporo pracy, aby pokroić i popakować odpustowe ciasta**



GRZEGORZ BROZEK

## Pracowity odpoczynek

## Chcę pomóc



GRZEGORZ BROZEK

Po raz drugi, w ciągu trzech lat, emerytowany metropolita białostocki abp Stanisław Szymecki pomaga w pracy tarnowskim hierarchom.

Dwa lata temu przez cały marzec abp Szymecki przebywał w naszej diecezji i pomagał, bierząc młodzież. W tym roku jest z nami od 5 marca do końca miesiąca. „Jestem seniorem, emerytem, więc teoretycznie nie muszę pracować, tyle, że ja chcę coś robić, posługiwać dalej. Bardzo chętnie przyjeżdżam do swego przyjaciela ks. bp. Wiktora, który jest też – jeżeli mogę tak rzec – moim wychowankiem ze śląskiego seminarium w Krakowie. On mnie

zaprasza, a ja chętnie do niego przybywam, i cieszę się, że mogę pomóc” – mówi abp S. Szymecki. A siły trzeba mieć sporo, bo w czasie miesięcznego pobytu bez mała codziennie hierarcha bierze naszą młodzież. „Naprawdę u was pracy nie brakuje. W diecezji białostockiej mamy zaledwie 100 parafii, u was ponad 400. Młodzieży też macie dużo, naprawdę dużo i – co warto może powiedzieć, bo to obserwacja człowieka z zewnątrz – dobrych i fajnych młodych ludzi” – dodaje abp Stanisław Szymecki. **GB**

**17 marca w tarnowskiej parafii pw. Dobrego Pasterza abp Szymecki wybierzmował 203 młodych ludzi**

## Redystrybucja dóbr

## Obieg podatkowej złotówki

Podatki należą do rzeczy pewnych, a przy tym dolegliwych. Ten ból można jednak z pożytkiem łagodzić.

W jaki sposób? Oddając ludziom część pieniędzy, które wpłacają do budżetu samorządu z tytułu podatków lokalnych: rolnego i od nieruchomości. Tak, już drugi rok z rzędu, postępuje podtarnowska gmina Żabno. „Postanowiliśmy honorować miejscowości w naszej gminie, które odznaczają się najwyższym stopniem realizacji zobowiązań z tytułu podatków lokalnych i część

pieniędzy oddawać sołectwom” – mówi Zbigniew Lustofin, wiceburmistrz Żabna. W tym roku w kategorii najmniejszych miejscowości 8 tys. zł wróciło do Czyżowa. W kolejnej, 15 tys. zł do Niecieczy, a w grupie największych sołectw 18 tys. zł do Niedomic.

**Za pieniądze z podatków remontowany będzie niedomicki rów przy ul. Długiej**

„Mieszkańcy na miejscu sami decydują, na co wydać te środki. Wiedzą, czego najbardziej potrzebują” – dodaje Z. Lustofin. W Niedomicach pieniądze już podzielono. „Najpierw rada sołectwa określiła kilka celów do zrealizowania, a decyzję w głosowaniu pod-

jęli ludzie na zebraniu wiejskim” – opowiada Mirosław Major, sołtys Niedomic. W tym roku większość pieniędzy z „podatkowej premii” pochłonie remont zaniedbanego rowu przy ul. Długiej, wiodącej od kościoła do cmentarza w Niedomicach. „Pozostała część środków nasza społeczność przeznaczyła m.in. na organizację konkursu kołęd, Dnia Dziecka, boisko sportowe. Gmina obiecała zająć się drogami u nas, więc możemy wydać na co innego” – dodaje M. Major. Ludzie chętnie płacą podatki, kiedy widzą, że część tych pieniędzy do nich wraca. **GB**



GRZEGORZ BROZEK

PANORAMA PARAFII

Wola Przemkowska. Parafia pw. Chrystusa Króla Wszechświata

# Wspólnota serc

Nadzieją parafii są młodzi, w których żywa jest pamięć pontyfikatu Jana Pawła II.

Miejscowość położona jest na krańcu diecezji, jakieś 10 km na północ od Szczurowej. Otoczona jest dwiema rzekami: Wisłą i Uszwią. To sąsiedztwo sprawia, że nad mieszkańcami nieustannie wisi groźba powodzi. W 1934 r. woda zalała wszystko w młodej, istniejącej dopiero od czterech lat, parafii. Przez lata wierni z Woli Przemkowskiej gdzieś należeli. Najpierw do Przemkowa, położonego w znajdującej się tuż za Wisłą diecezji kieleckiej. Po rozbiorach przypisano ich do Szczurowej. Ostatnią przystanią w drodze do pełnej samodzielności był Zaborów.

Nowo powstała wspólnota z zapalem przystąpiła do budowania widzialnej strony noszonego w sercach Kościoła. Najpierw powstał dom Boży z pustaków, który traktowano jako etap wstępny do świątyni z prawdziwego zdarzenia. Bogu dzięki, że te-

za głosząca, że najtrwalsze są prowizorki, tym razem się nie potwierdziła i w Woli powstał piękny kościół. Wybudowano go w latach 70. wielką ofiarnością parafian, przy znaczącej pomocy rodaków z Chicago, zrzeszonych w „Klubie Wola Przemkowska”.

Świątynia prześwietlona jest olbrzymimi witrażami. W prezbiterium monumentalna mozaika, eksponująca Chrystusa Króla. Kult Pankratora, zwłaszcza w tajemnicy Jego Przemienienia, rzeźbi istotne rysy religijności wspólnoty, którą obecny proboszcz, ks. Marian Hyjek, lubi określać jako „wspólnotę serc złączonych z Sercem Bożym”. Parafianie mają też wielkie nabożeństwo do Matki Bożej. Czteryśta dwadzieścia osób odmawia tu systematycznie Różaniec. Spory udział w tym nabożeństwie ma ks. kan. Stanisław Ryzek, rezydent, przebywający w Woli już 54 lata. Zastępuje go w kościele. W ciszy świątyni pobrzękuje różaniec. Obok laska, którą sędziwy kapłan nazywa z uśmiechem pasto-



ZDJEŃCIA: KS. ANDRZEJ TUREK

ralem starości. – Wszystko byłoby dobrze, tylko że nas ubywa – wzdycha rezydent. – W ostatniej dekadzie liczba parafian zmniejszyła się o 150 osób i wynosi teraz niespełna 800 dusz – dodaje. Emigracje zarobkowe, bezrobocie, ujemny bilans urodzin – to teraz chyba największe bolączki tej małej rolniczej wioski. – Nadzieją wspólnoty są młodzi – podkreśla ks. Hyjek. – Jest w nich żywa pamięć pontyfikatu Jana Pawła II. A to, myślę, będzie wydawało wiele błogosławionych owoców.

**KS. ANDRZEJ TUREK**

Zachęcamy do wysłuchania reportażu o parafii w RDN Małopolska w niedzielę o godz. 14.10. Powtórka o godz. 21.40.



**KS. MARIAN HYJEK**

Ur. 31. 07. 1957 r. w Baranowie Sandomierskim. Pochodzi z parafii Padew Narodowa. Święcenia przyjął w 1982 r. Od roku 1998 proboszczuje w Woli Przemkowskiej.

**Kościół, drugi w dziejach parafii, konsekrowano w 1995 r.**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Większość wiernych angażuje się w życie parafii. Działają u nas: Caritas, rada duszpasterska i ekonomiczna, AK, dziecięca i młodzieżowa grupa misyjna, 17 róż różańcowych. Cieszę się, że wierni prowadzą intensywne życie sakramentalne, dużo się modlą, uważnie słuchają homilii, której treść stanowi często przedmiot ich komentarzy. Ludzie są ofiarni i wrażliwi na potrzeby bliźnich. Dotkniętym przez los chętnie spieszą z pomocą; regularnie dbają o estetykę kościoła.

Wyzwaniem dla naszej wspólnoty są problemy biedy, emigracji zarobkowej, niosącej niebezpieczeństwo osłabienia więzi rodzinnych, zaniku religijnych praktyk, powstawania związków niesakramentalnych. Nie wszyscy ochrzczeni uczestniczą w niedzielnej Eucharystii i przystępują do sakramentów; dla niektórych zbyt mocna okazuje się pokusa sięgania po mocne trunki. Myślę, że Chrystus Przemieniony będzie nas przemieniał i doskonalił. Jestem wdzięczny parafianom, tym mieszkającym tutaj i tym przebywającym poza granicami ojczyzny, za ich duchowy i materialny wkład w dzieło budowania naszej wspólnoty serc.

## Zapraszamy na Msze św.

- niedziela: 8.00, 10.30, 15.00;
- codziennie: 7.00 – poniedziałek i wtorek; 16.00 – pozostałe dni tygodnia.

Odpusty: sierpień – ku czci Przemienienia Pańskiego, i listopad – ku czci Chrystusa Króla Wszechświata.



Mozaika prezbiterium eksponuje Chrystusa Króla, otaczanego przez parafian wielkim kultem